

## ELIZA ORZESZKOWA

Ur. 1841 w Miłkowszczyźnie koło Grodna, zm. 1910 w Grodnie.

Pisarka, publicystka i działaczka społeczna.

Urodziła się w zamożnej rodzinie ziemiańskiej. Naukę rozpoczęła w warszawskiej pensji sióstr sakramentek. Tu też zaprzyjaźniła się z Marią Konopnicką.

Jako siedemnastoletnia panna wyszła za mąż za Piotra Orzeszkę i zamieszkała w jego majątku w Ludwinowie na Polesiu. Prowadziła tam – w myśl pozytywistycznych ideałów – pracę oświatową wśród ludu. Nawiązała także kontakty ze stronnictwem białych, co po wybuchu powstania styczniowego zaowocowało jej wsparciem dla powstańców – m.in. przewoziła potajemnie Romualda Traugutta do Królewca, ukrywała rannych żołnierzy, organizowała dla nich pomoc lekarską.

Po zesłaniu męża na Sybir i skonfiskowaniu majątku powróciła w strony rodzinne. Pogłębiła tam swoje wykształcenie filozoficzne i zadebiutowała w prasie pozytywistycznej. W 1869 r. uzyskała unieważnienie małżeństwa i zamieszkała w Grodnie. Była tam m.in. właścicielką księgarni wydawniczej. W Wilnie założyła księgarnię polską, którą jednak władze rosyjskie zamknęły, a ją samą objęły zakazem opuszczania Grodna. W 1885 r. w mieście wybuchł pożar i pisarka zajęła się organizacją pomocy pogorzelncom. W 1894 r. poślubiła adwokata Stanisława Nahorskiego, z którym od trzydziestu lat żyła w nieformalnym związku. Była zresztą gorącą orędowniczką emancypacji kobiet. Sama decydowała o swoim losie, żyła ze swojej pracy, ułożyła program Stowarzyszenia Etycznego Kobiet; także wiele bohaterek jej książek to dzielne, samodzielne kobiety, podejmujące odważne decyzje, dotyczące własnego życia i swoich bliskich, propagujące niekonwencjonalne działania.

Debiutowała opowiadaniem *Obrazek z lat głodowych* w „Tygodniku Ilustrowanym” w 1866 r. W jej twórczości można wyodrębnić trzy znaczące etapy. W latach 1866–1876 dała się poznać jako autorka o światopoglądzie pozytywistycznym. W dziełach tego czasu odnajdujemy tendencje krytyczne, które dotyczą życia i obyczajów ziemianstwa. Lata 1877–1891 uznaje się za dojrzały okres jej pisarstwa. Jego najistotniejsze cechy to ukazywanie przez autorkę w powieściach realistycznych konfliktów społecznych i narodowych, różnorodność tematyki, znaki rozczarowania ideologią pozytywizmu. W latach 1892–1910 zwróciła się ku problematyce religijnej i etycznej. Zajmowała się wówczas analizą życia wewnętrznego jednostki. Prowadziła szeroką korespondencję z polskimi i obcymi pisarzami, uczonymi i działaczami społecznymi. Ciekawą przygodą intelektualną jest napisany przez nią wspólnie z młodym przyrodnikiem Tadeuszem Garbowskim esej w listach *Ad astra*.

Napisała m.in. powieści *Marta*, *Meir Ezofowicz*, *Dziurdziowie*, *Cham*, *Nad Niemnem*, nowele *Dobra pani*, *A...B...C...*, *Gloria victis*.

## NAD NIEMNEM

## Geneza

W noworocznym numerze warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego” w 1887 r. ukazał się pierwszy odcinek nowej powieści Elizy Orzeszkowej, której plan zaczął się precyzować, gdy pisarka przyjechała pod koniec lipca 1885 r. kolejny raz na wakacje do Miniewicz – nadniemeńskiego dworu zaprzyjaźnionych z nią panien Kamieńskich. Orzeszkowa uważała to miejsce za niezwykle urokliwe, odwiedzała je również z powodu znajomości ze schłopiałą szlachtą w pobliskich Bohatyrowiczach oraz z chłopami białoruskimi w sąsiednich wioskach. Odnajdywała tu oazy polskości, o których czytała w *Panu Tadeuszu*. Obserwowała miejsca i ludzi odpornych na burze historii. Widziała tu ostoję kultury staropolskiej.

W 1885 r. przyjechała do Miniewicz po pożarze Grodna. Zabrała się do pracy. Początkowo myślała o powieści, której chciała nadać tytuł *Mezalians*. Fabuła miała dotyczyć panny ze środowiska obywatelskiego chcącej poślubić „zagrodowca”. W zamyśle autorki miał to być utwór o nadziei i spełnionych marzeniach, o ładzie życia nadającego sens pracy człowieka. Orzeszkowa rozumiała też, że ludzie oczekują od literatury krzepiącej „idei ojczyzny”.

Do konstruktywnej pracy nad utworem przystąpiła w 1886 r. Odstąpiła od tytułu, bo uznała, że *Mezalians* kierowałby uwagę czytelników ku sprawom prywatnym i romansowym. Nazwa *Nad Niemnem* podkreśla znaczenie krainy, małej ojczyzny Orzeszkowej. Postanowiła ukazać w dziele bogatą galerię postaci ziemiaństwa. Józef Bachórz dowodzi, że zachowała się sporządzona chyba w 1886 r. tuż przed rozpoczęciem pisania lista osób, które Orzeszkowa zamierzała wprowadzić do akcji *Nad Niemnem*. Oto jej fragment: „Benedykt Korczycki. Zdrowy umysł i piękny charakter, złamany i zgnieciony wypadkami publiczn[y]mi, sprawami majątkowymi i domowymi. Na pozór rubaszny, w gruncie łagodny jak dziecko serca i współczucia pragnący, smutny, cierpliwy, nadzieję ostatni[ą] pokładający w synie. Barczysty, śniady, ręce grube, wąsy wielkie, siwiejący. Zmarszczki na czole, w chw[ilach] zmartw[ień] wąs opuszczający i biorący w usta.

Laura Korczycka. Delikatna, nerwowa heroina zabobonna, leniwa egoistka, wiecznie chora, rozpustna w wyobraźni, czysta przez trwogę męża, w gniewie strasz[n]ego, w pewnych zasadach nieugiętego. Szczupła, przezroczysta brunetka.

B o l e s ł a w (B o l c i o) K i r ł o, bezmyślny facet, utracjusz, powiatowy swat kuchmistrz, żartowniś i zjadacz serc. Chudy, ogolony, gładkowłosy, elegant, niby wykwinny, niby rubaszny, niby romantyk, w głębi rozpustnik i materialista. Trochę szachraj.

M a r i a K i r ł o w a, uczciwa, wykształcona, rządna, w milczeniu cierpiąca – dlaczego? Kiedyś piękna, siwiejąca, starsza nad wiek, bezdzietna, zawsze w czerni, prawnie zakonnica. Dziedziczka majątku, z którego żyją, bezdzietna, wysokich zasad i niezmiernego miłosierdzia.

Zygmunt Korczycki.

Synowiec Benedykta, przystojny, zdolny, utalentowany, pełen dobrych pojęć, lekkomyślny, słaby, bez woli.

Klotylda Korczycka.

Żona Zygmunta, ładna, pieszczona, namiętna, zadrośne dziecko.

Justyna Orzelska, bohaterka.

I g n a c y O r z e l s k i, jej ojciec, stary muzyk, egoista i półidiota. Przedmiot drwin, tłuściutki, obżarty, kontrast z samym sobą, kiedy gra.

M a r i a K i e w i c z ó w n a, stara panna, gospodyni domu Korczyckich, wiotka, straszna (?), czarna, kaszłająca, krzycząca, wiecznie rozjątrzona, zacna, nieszczęsna.

T e r e n i a P l i ń s k a, stara panna, rodzaj chorej na miłośną wariację. Córki Korczyckich, syn Korczyckich, goście, główni: marszałkowa Darewiczowa z dwoma córkami, p. Klementyna, towarzyszką i przyjaciółką Kirłowej, Teofil Rość, zrujnowany ale jeszcze bogaty panicz, zabłąkany doktor pisarz.

Bohaterowiczowie: **Adam**; bohater, Michasia, siostra jego, Władysław – pustelnik, poeta, opowiadacz, stróż pamiętek”.

Jak widać, autorka wyobraziła sobie wcześniej większość postaci i wizję świata ziemiańskiego. W trakcie pisania niektóre jej pomysły zostały zmodyfikowane. Nie ma tu jeszcze Andrzejowej Korczyńskiej, jednakże pewne rysy jej charakteru i postawy ma żona Kirły, której tajemnicze cierpienie, „białe małżeństwo”, żałobny strój i „wysokie zasady” sygnalizują, że ona właśnie będzie w powieści nieść ciężar wspomnień i ideałów 1863 r. Na kartach powieści zmienia się imiona (Adam zostanie Janem, Michasia – Antolką, Władysław – Anzelmem), przybędą nowe postacie.

Intensywną pracę nad tekstem rozpoczęła Orzeszkowa latem 1886 r. W liście do Leopolda Meyeta, warszawskiego adwokata i zaprzyjaźnionego z pisarką pełnomocnika do rozmów z wydawcami, pisała 11 sierpnia: „Na wsi już jestem od dwóch miesięcy. Z początku nie robiłam nic prócz oddychania pełną piersią piękną pogodą letnią i wiejską ciszą. Od kilku jednak tygodni zabrałam się do pisania wielkiej dwutomowej powieści, która będzie miała tytuł *Nad Niemnem* i w której wielkie, choć może zwodnicze pokładam nadzieje... W powieści tej porusza się blisko sto osób z klasy obywatelskiej i zagrodowej szlachty na tle stosunków miejscowych i nadniemeńskiej natury. Dla tej powieści odbyłam w towarzystwie zagrodowych szlachciców i szlachcianek formalne studia botaniki miejscowej tudzież pieśni, bajek, podań tutejszego polskiego ludu”.

Powieść ukazywała się w odcinkach w „Tygodniku Ilustrowanym” od początku 1887 r. Odcinek finalny ukazał się w numerze ostatnim „Tygodnika Ilu-

strowanego” za rok 1887. Powstanie powieści wiąże się z dwudziestopięcioletnim powstania styczniowego w prowincjach litewskich.

## Recepcja

Utwór był niemal powszechnie uznany za arcydzieło zarówno przez współczesnych, jak i potomnych. Stanisław Brzozowski nazwał pisarkę „Młodszą Siostrą Mickiewicza”.

Współczesny poeta Czesław Miłosz napisał wiersz pod tytułem *Rozbieranie Justyny*. To znakomity dokument dotyczący znaczenia powieści Elizy Orzeszkowej. W wierszu Miłosza wyróżnić możemy trzy czasy. Czas Justyny z powieści. Czas Miłosza czytelnika. Czas rzeczywistych ludzi znad rzeki Niemen. Ich wzajemne obcowanie w kulturze podkreśla symbol świecy jako znak światła wiekiustego i obcowania ludzi.

Dla Miłosza lektura *Nad Niemnem* to jedna z ostatnich form poszukiwania *sacrum*. Justyna to kobieta symbolizująca patriotyzm. Ma piękne ciało, bo też ma piękną duszę. Opis tej kobiety w wierszu Miłosza jest realistyczny, dosadny, bez wstydu. Orzeszkowa dokonała cenzury obyczajowej, ale wyobraźnia dzisiejszego czytelnika dopowiedziała to, co zostało wówczas przemilczane.

## Konwencja

*Nad Niemnem* Orzeszkowej to epepeja i dzieło realistyczne. Pisał Julian Krzyżanowski: „Dość przeczytać wstępną stronicę powieści, by dosłuchać się tonów Mickiewiczowskich w otwierającym je opisie pól i lasów... Mistrzowi swemu Orzeszkowa zawdzięcza jednak nie tyle takie czy inne szczegóły, lecz skierowanie uwagi twórczej na zadanie bardzo wprawdzie trudne, ale istotnie wiodące na wyżyny: na konieczność zespolenia w dużym malowidle powieściowym losów zróżnicowanej gromady ludzkiej z przyrodą tak, by wydobyć i ukazać wspólne prawa rządzące światem ludzkim i ponadludzkim, a stanowiące obydwu tych światów jedność”.

Zgodnie ze słownikową definicją realizm to wszelkie dążenia w obrębie literatury i sztuk plastycznych, zmierzające do przedstawienia życia codziennego człowieka w jego historycznym środowisku, respektowania tego wszystkiego, co uznaje się za prawa rządzące rzeczywistością. Jako kierunek literacki w postaci programowej ukształtował się w połowie XIX w. W zasadzie dotyczy tylko gatunków fabularnych. Jego podstawę stanowi estetyka mimetyczna: przedmiotem naśladowania jest świat współczesny twórcy i odbiorcy. Świat w utworze realistycznym ukazywany jest z perspektywy przeciętnego odbiorcy i oceniany zwykle w myśl reguł przyjętej moralności i zasad zdrowego rozsądku. Najpełniej wyraził się w powieści, wytworzył zespół właściwych sobie konwencji literackich: operował z reguły fabułą, ukształtował

narratora wszechwiedzącego, wprowadzał tzw. komentarz autorski, faworyzował kompozycję zamkniętą, dopuścił w obręb literatury wszelkie odmiany języka, jeśli miały one treściowe umotywowanie (demokratyzacja języka jest zjawiskiem paralelnym wobec demokratyzacji tematów), w zakresie konstrukcji bohatera zaś respektował na równi motywację społeczną i psychologiczną.

Orzeszkowa jako zwolenniczka realizmu umiejętnie wykorzystała tę konwencję w powieści. Realizm *Nad Niemnem* to m.in.: hieratyczne obrazy rzeki i nadniemeńskiej przyrody, piękno bogatego lata, mądra kultura i pracowitość bohatyrowickiego ludu, idylliczny romans, dydaktyczne zacięcie Witolda i finał, w którym Benedykt za sprawą miłości Jana i Justyny godzi się z sąsiadami.

Orzeszkowa napisała utwór realistyczny o żywych i prawdopodobnych wypadkach współczesności, ale „pragnęła w obrazie tej współczesności zawrzeć ideę ojczyzny i optymizm nadziei na jej odrodzenie”.

Dbałość o fakturę realistyczną dotyczy ukształtowania słownego (językowego) tekstu oraz elementów świata przedstawionego. Realia dotyczące przestrzeni mają związki z rzeczywistością, są to miejsca widziane przez autorkę. Korczyn ma swój pierwowzór w Miniewiczach, a nazwę okolicy sąsiadującej z dworem – Bohatyrowicze – przeniosła Orzeszkowa do powieści.

Wiele fragmentów tej prozy wskazuje na jej związki z romantyczną prozą poetycką. Są to m.in. fragmenty dotyczące opisów Mogiły i relacji z mistycznego widzenia Andrzejowej Korczyńskiej po rozmowie z synem.

Realia, czyli przedmioty materialne i drobne, lecz charakterystyczne fakty obyczajowe przedstawiane są przez pisarzy najczęściej w dramacie i w powieści. Realia zwykle służą zarysowaniu przestrzeni, w której działają bohaterowie. Pokazują tło obyczajowe i materialne, wprowadzają także koloryt lokalny, charakteryzujący zachowania i cechy bohaterów. Mogą być ukazywane przygodnie, ze względu na służebną rolę w danym epizodzie, niekiedy bywają obiektem rozbudowanych opisów. Na wzrost roli realiów wpłynęła charakterystyczna dla realizmu tendencja do sugerowania, że świat przedstawiony stanowi w gruncie rzeczy literacki odpowiednik konkretnej rzeczywistości (pisała Orzeszkowa w *Rzucie oka na powieść współczesną*).

## Kompozycja

Oczywiście jest to powieść wielowątkowa. W *Nad Niemnem* można wyodrębnić trzy płaszczyzny, na których rozgrywa się akcja: **polityczną, społeczną, osobistą**. Wzajemnie się one przenikają, ale każda ma swój główny wątek. W sprawach politycznych to wątek Mogiły, w sprawach społecznych – wątek sporu Korczyńskiego z Bohatyrowiczami, a w sprawach osobistych – wątek romansowy, historia miłości Jana i Justyny.

Najważniejszy jest wątek Jana i Justyny – przez historię rodzącej się miłości dwojga młodych pisarka wprowadza wątek Mogiły, zarysowuje problematykę polityczną. Małżeństwo Jana i Justyny godzi zwaśnione rody.

## Świat przedstawiony

### Miejsce

Akcja toczy się na Grodzieńszczyźnie, w dworze Korczyńskich i sąsiednim zaścianku Bohatyrowiczów – w dwóch środowiskach, między którymi narósł konflikt ekonomiczny.

Tłem wszystkich wydarzeń jest nadniemeńska przyroda, niezwykle plastycznie opisywana przez autorkę. Czytelnik niemal widzi zielone łąki, czuje zapach pól, słyszy plusk Niemna, poznaje mieszkańców dworu w Korczyniu i zaścianka. Towarzyszy człowiekowi. Burza, którą Jan i Justyna przeżywają, wracając z Mogiły, współbrzmi z wielkimi wzruszeniami, jakich niedawno doznali. Podobną funkcję pełni też przyroda, gdy Justyna podczas imienin pani Emilii, rozdrażniona zalotami Różyca i poruszona rozmową z Zygmuntem, pełna gwałtownych i przykrych uczuć wychodzi w pole – uspokaja ją kontakt z naturą.

### Czas

Powieść zbudowana została na zasadzie **podwójnej perspektywy czasowej**. Przeszłość bywa w niej zwykle wywołana przez wspomnienia bohaterów lub informacje narratora.

Akcja powieści rozgrywa się od któregoś niedzielnego dnia w drugiej połowie czerwca 1886 r. do schyłku sierpnia tego samego roku. To krótko, czytelnik ma też możliwość uczestniczyć w zdarzeniach widzianych bezpośrednio, ze szczegółami, ale w zasadzie terażniejszość akcji „przegląda się w zwierciadle wypadków 1863 roku”.

Wszystkie wydarzenia są chronologicznie uporządkowane. Akcja skupiona na krótkim odcinku czasu została zakorzeniona w historii. Służą temu wspomnienia bohaterów i narracyjne komentarze biografii postaci oraz ukazanie upływu czasu (pór dni, tygodni, miesięcy). Autorka spowodowała też wypełnienie czasu stosownymi do pory roku zjawiskami w przyrodzie i zajęciami ludzi.

Powieściowa terażniejszość to kilka letnich miesięcy. Jest tu też użyty czas przywołany w powieści. Najdawniejsze wydarzenia to XVI-wieczna historia Jana i Cecylii.

### Fabula

Problematyka polityczna (narodowa) obraca się w powieści wokół powstania styczniowego i następnie jego klęski, ale słowo powstanie nie pojawia się ani razu („mowa ezipowa”).

Rok 1863 to rok centralny i zwrotny punkt w biografii wszystkich bohaterów nadniemeńskiej epopei. W Mogile pochowano nie tylko ludzi, ale i ideały, marzenia o demokratycznej i wolnej Polsce. W powstaniu zginął Jerzy Bohatyrowicz (mieszkaniec zaścianka) oraz Andrzej Korczyński (mieszkaniec dworu). Ostatnia bitwa rozegrała się w miejscu Mogiły. Jej motyw przewija się przez całą powieść, stosunek do niej jest miarą patriotyzmu.

Właściciel dworu Benedykt Korczyński, niegdyś romantyk, gorący patriota, teraz realista, od dawna jest skłócony z Bohatyrowiczami, chłopstwem, a nawet własnym synem Witoldem. Jego konflikty mają podłoże ekonomiczne. Wątek społeczny dotyczy głównie sporu Witolda z ojcem. W całej powieści z jednej strony widzimy pozytywnych entuzjastów (Witold, Justyna, Jan Bohatyrowicz, Kirlówna), z drugiej grupę młodych próżniaków (Leonia, Zygmunt, córki Darzeckich).

Wszystkie nieporozumienia z synem wynikają z upartego dążenia Benedykta Korczyńskiego, by utrzymać właśnie na kresach dawnej Rzeczypospolitej ziemię w rękach polskich. Cel ten Witold z całego serca popiera. Z rodzinnej posiadłości zrezygnować chcą Zygmunt Korczyński i oczywiście Dominik Korczyński – od lat mieszkający w Rosji, wrastający od lat w społeczeństwo rosyjskie. Zgodnie z ustawodawstwem tamtego czasu po sprzedaży Korczyn musiały przejść w ręce Rosjan. I do tego nie chce dopuścić Benedykt. Witold staje w obronie mieszkańców zaścianka. Oba bohaterom udaje się jednak osiągnąć porozumienie.

Mieszkający ze swym stryjem Anzelmem Janek Bohatyrowicz (syn Jerzego) zakochuje się w pannie z dworu. Justyna Orzelska urzeczona Jankiem, mitem o Janie i Cecylii, pomimo przestróg i wątpliwości Marty Korczyńskiej postanawia poślubić Janka i zamieszkać z nim w Bohatyrowiczach. I Witold, i Justyna przynależą do świata młodych, to im Orzeszkowa powierza misję naprawy świata. Ich postawy i decyzje pozwalają na zakończenie sąsiedzkich sporów, rodzi się nadzieja na trwałe porozumienie i współpracę.

Motyw podstawowy dla wymowy ideowej *Nad Niemnem* dotyczy Mogiły. Wszystko w tym obrazie ma wymowę symboliczną. To nie jest zwyczajny grób zbiorowy, lecz miejsce święte, miejsce o niezwyklej sile oddziaływania na żywych. Powstańcy spoczywający w Mogile wybrali ofiarny stos. Było ich czterdziestu – jak czterdziestu legendarnych męczenników z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Polegli latem, w porze dojrzewania i plonowania.

Jan i Justyna udają się na Mogiłę w dzień świąteczny i rocznicowy. Gdy znajdą się w świątynnym miejscu, w którym rozbrzmiewa chór ptasich głosów niby leśna muzyka organowa, będą się zachowywać jak w kościele. Jan zdejmie czapkę. Wymienią szeptem tylko kilka słów. W powadze i milczeniu spędzą tu godzinę, którą Justyna przeżywa jako czas tajemniczego doznania: „i tylko tego czuć nie mogła, że serce jej stawało się większe, jakby nabrzmiewało jakąś z tonów bez słów uplecioną pieśnią, i gorętsze, jakby spod tej trawy [...] wydobywało się i w nią wnikało niewidzialne”.

Drugi ważny motyw związany z powstaniem pojawia się w dramatycznej rozmowie Andrzejowej Korczyńskiej z synem. Określa tu Orzeszkowa stosunek do tradycji powstania jako kryterium wartości człowieka.

Do cech wyróżniających krainę nadniemeńską należy wszechobecność przyrody. W każdym rozdziale znajdują się opisy krajobrazu, roślinności, rzeki, nieba, pogody. Mówi się o *Nad Niemnem* „Zielnik Polski”. Niemen jest opisywany z różnych punktów widzenia. Rzeka ma realistyczny wymiar. Niesie tratwy i łodzie. Ma też wymiar symbolu odwiecznej wody żywej, opiekuńczej jak w podaniach ludowych.

## Bohaterowie

Wszystkie postaci w *Nad Niemnem* są ukazane plastycznie, wnikliwie, z wyraźną troską o prawdziwość psychologiczną. To zwyczajni ludzie. Każda postać reprezentuje nie tylko pewną postawę i poglądy, ma także swój własny oryginalny temperament, sposób odczuwania i reagowania, wreszcie sposób mówienia i zachowywania. Dzielią się one na postaci pozytywne i negatywne.

Niektórzy bohaterowie *Nad Niemnem* to przedstawiciele salonu. Ich życie upływa na wędrówkach między buduaem, salonem i jadalnią. Lubią przytulnie urządzone wnętrza, rozrywki, sztukę, rozkosze kulinarne. Niechętnie uczestniczą w męczących spacerach, nie lubią przebywać na świeżym powietrzu i wystawiać się na działanie promieni słońca. Ożywają wieczorem. Należą do nich:

**Emilia Korczyńska** – żona Benedykta. Wiecznie niedomaga, dla niej choroba to doskonały pretekst, by nie wstawać z łóżka i czytać przez cały dzień romanse. Wychowana na sentymentalno-romantycznej literaturze nigdy nie stanęła wobec konieczności pracy i odpowiadania za siebie. Świat interpretuje według literackich wyobrażeń, nie rozumie życiowych konieczności. Charakteryzuje ją egotyzm i egoizm. Nie ma żadnego pojęcia o świecie, jej choroby to też wyraźne nawiązanie do romantycznej mody na cierpienie.

Jej damą do towarzystwa, wierną towarzyszką czytania romansów i picia kakao oraz osobą ratującą ją w czasie ataków globusa jest **Teresa Plińska**.

**Zygmunt Korczyński** – syn Andrzeja Korczyńskiego, który poległ w powstaniu. Nie popiera jednak poglądów ojca i idei patriotycznej. Ceni sobie kosmopolityzm. Artysta malarz, gardzi kresowym pejzażem, ceni tylko krajobrazy Włoch. O jego romantyzujących inklinacjach świadczy lektura – czyta Musseta. Ożenił się z Klotyldą, ale nie znalazł szczęścia w tym małżeństwie; kocha się w Justynie, ale jest to miłość niezdrowa.

**Teofil Różyc** – to człowiek próżny, morfinista, uprawiał hulaszczy styl życia. Bardzo bogaty, bo nie zdołał roztrwonić całego odziedziczonego majątku. Przez mieszkańców okolicy nadal uznawany za dobrą partię. Zakochał się w Justynie, lecz ona odrzuciła oświadczenia.

**Bolesław Kirlo** – próźniak i plotkarz. W przeciwieństwie do swojej wiecznie zapracowanej żony woli spędzać czas na hulankach, wizytach i pustych zajęciach.

**Ignacy Orzelski** – rezydent Korczyna, skrzypek i łakomczuch. Zbankrutował z powodu złego gospodarowania i prowadzenia się – kiedyś lubił kobiety. W salonie bywa pośmiewiskiem.

Inni bohaterowie *Nad Niemnem* to ludzie pracy – spędzają wiele czasu na gospodarowaniu:

**Marta Korczyńska** – ciotka Justyny, siostra Benedykta, czuje się niepotrzebna, dlatego zaniedbuje własne zdrowie i zapamiętałe oddaje się pracy. Nieszczęśliwa, zgorzkniała, chora. Kiedyś kochała Anzelma, ale obawiając się mezaliansu, nie wyszła za mąż. Po powstaniu bratanie się z „ludem” przestało być modne. Jej biografia ilustruje zmarnowane życie. Ta kobieta ma wiele zalet.

**Kirłowa** – dla Orzeszkowej to bardzo pozytywna postać. W przeciwieństwie do męża rozsądna, uczciwa, pracowita. Marnuje się w małżeństwie.

Są w powieści jeszcze bohaterowie, którzy lubią pracować, kochają pola, lasy, łąki. W salonie trochę się nudzą. Żyją pełnią dnia, wstają bardzo wcześnie.

**Justyna Orzelska** – młoda panna, po nieudanym romansie z młodym Zygmuntem Korczyńskim znajduje szczęście w ramionach Janka Bohatyrowicza. Nie popełnia błędu ciotki. Odrzuca zaloty Zygmunta i oświadczyzny Różyca, by oddać rękę Janowi. Bardzo patriotyczny wybór, zgodny z pozytywistyczną hierarchią, zgodny także z nakazem serca.

**Benedykt Korczyński** – dziedzic Korczyna, prawdziwy bohater pozytywny. Nie sprzedał ziemi, bo wie, że każda ziemia w posiadaniu Polaków to częśćka Polski. Pamięta, że wielu powstańców za udział w tym zrywie narodowym utraciło majątki, zostały im skonfiskowane. On pozostał na gospodarstwie, a w dodatku pogodził się z Bohatyrowiczami.

**Witold Korczyński** – syn Benedykta, młodziutki entuzjasta rolnictwa i pracy u podstaw. Uwielbia wszystko, co wiąże się z rolnictwem. Wszystkich namawia do lepszego gospodarowania.

Życie mieszkańców zaścianka to w powieści szeroki, epicki obraz. Są nimi:

**Anzelm Bohatyrowicz** – powszechnie szanowany doświadczony i mądry opiekun Jana, strażnik Mogiły.

**Jan Bohatyrowicz** – dobry gospodarz, podoba się pannom. Zakochał się w dziewczynie wyższego stanu, pozyskał przychylność Justyny. Charakteryzuje go uczciwość, szlachetność, dobroć, pracowitość, odwaga. Jest też wesoły i przystojny.

Pisarka pokazała mieszkańców zaścianka w różnych sytuacjach życiowych: podczas pracy i zabawy, w dzień powszedni i świąteczny. Jest to zupełnie inny obraz wsi. W chałupach po 1864 r. są książki, wiedza i kultura rodzą szacunek otoczenia. Mieszkańcy są zamożniejsi, swym trybem życia nie różnią się od

chłopów, ale swe szlacheckie pochodzenie cenią i chętnie podkreślają, widząc jego potwierdzenie i źródło w pracy (legenda o Janie i Cecylii).

## Narracja

Narrację w *Nad Niemnem* cechuje **przedmiotowość**. Oznacza to, że osoba autora jest niewidoczna, a opis lub opowiadanie utrzymane w mowie zależnej, w trzeciej osobie.

Dzieło pozytywisty ma być zgodne z założeniami obiektywizmu. Realizacja tego celu polega na ograniczeniu ocen narracyjnych i eliminacji moralizatorstwa, komentarzy o postaciach i wypadkach. Nie ma apeli dydaktycznych do czytelnika. Orzeszkowa zrezygnowała z poetyki tendencyjności. Starannie unikała ujawnienia personalnego i mentorskich pouczeń od siebie. Snuła narrację ze stanowiska obserwatora faktów, przechodząc czasem w chłodne sprawozdanie dokonywane z punktu widzenia wybranej postaci, co jest typowe dla powieści realistycznej.

Jednocześnie narratora *Nad Niemnem* charakteryzuje wszechwiedza. Autorka, gdy opisywanym zjawiskom pragnie nadać wymowę ideową, nie stroni od patosu retorycznego, uroczystej, delikatnie archaizowanej składni i od poetyzmów.

Niektóre wypowiedzi bohaterów wypełniają sformułowania o randze sentencji. Sztuka dialogu wyrasta z chęci **indywidualizowania języka postaci**. Każda z osób mówi inaczej. Szczególnie ważne jest to przy wypowiedziach mieszkańców zaścianka, bo przecież posługują się oni dialektem północnokresowym polszczyzny. A dialogi są dostosowane do okoliczności. Mamy tu całe bogactwo odmian sytuacyjnych (przypadkowe rozmowy, pogawędki przy pracy, kłótnie, polemiki, docinki, żarty).

## Problematyka

*Nad Niemnem*, czyli prawie *Pan Tadeusz*. Kryterium podobieństwa wyznacza ukazanie stosunków społecznych. W obu dziełach mamy do czynienia ze średniozamożnym dworem ziemiańskim i ze zubożałym zaściankiem szlacheckim, którego mieszkańcy, choć schłopieli, mają pochodzenie szlacheckie (Soplicowo – Dobrzyń, a Korczyn – Bohatyrowicze).

Mieszkańcy zaścianka są patriotami i charakteryzuje ich pracowitość. W obu dziełach akcja romansowa podporządkowana została treściom politycznym. W *Panu Tadeuszu* losy ważniejszych postaci zostały określone przez udział w zajeździe na Soplicowo. W *Nad Niemnem* analogiczną rolę odkrywa powstanie styczniowe. Ono ukształtowało dzieje pokolenia Benedykta, Marty, Anzelma, wobec niego muszą się określić Witold, Janek, Justyna – przedstawiciele następnego pokolenia.

I Mickiewicz, i Orzeszkowa w zakończeniu połączyli wszystkie wątki. Spór rodzin kończy się małżeństwem ich przedstawicieli, jest ono znakiem postępu,

pokonania społecznych przesądów i zahamowań. W ten sposób zmanifestowała się wiara, że sprzeczności da się pogodzić. W życiu bohaterów bardzo silny jest związek z tradycją narodu – kult pamiątek przeszłości, pamięć o wielkich momentach dziejowych.

W obu dziełach imponuje epicki rytm opowieści, podkreślenie vitalności przyrody, oddanie piękna polskiego pejzażu (natura w powieści jest pełna życia, bujna, harmonijna, granice rozwoju wyznacza ludzka praca, o wartości człowieka decyduje praca – powszedni trud).

Doskonalenie sztuki powieściowej pozwoliło Orzeszkowej odejść od wątpliwego pod względem artystycznym modelu powieści tendencyjnej. Dojrzała proza tej autorki wolna jest od uproszczeń, jej bohaterowie potrafią oceniać trzeźwo zdobycze nowoczesnej cywilizacji, dostrzegając sukcesy, ale i niebezpieczeństwa. Kiedyś ufali jedynie potędze rozumu, teraz skłonni są bronić również praw uczucia i wyobraźni. Ci pozytywni są gorącymi patriotami. Rezygnację z walki orężnej i skupienie się na pokojowej walce o przetrwanie traktują jako konieczność, a nie świadectwo lojalności wobec zaborcy.

W całej powieści przyświeca też autorce idea wychowywania młodego pokolenia, co ma polegać na przekazywaniu wartości.

Aksjologię *Nad Niemnem* wyznacza miłość. To uczucie pozwala ujawnić się najwyższym wartościom, co staje się świadectwem jego autentyczności. Jan jako przewodnik we wtajemniczaniu w odczucie jedności z przyrodą, z gromadą pracującą i świętującą, z jej dziejami i mitami (tych właściwie nie poznajemy). Dzięki temu Justyna znalazła nową autentyczną wspólnotę, a i ona sama wzbogaca obyczajowość Bohatyrowiczów. Justyna poznaje autentyczność uczuć, żywość i siłę, zdrowie fizyczne i moralne, urodę, pracowitość, wiele życiowych umiejętności ludzi aktywnych i sobie wzajemnie użytecznych. Synteza tych wartości ma zrodzić demokratyzm nowego społeczeństwa.

Orzeszkowa przedstawia też swoje rozumienie przyjaźni. W powieści przyjaźnią się: Witold i Bohatyrowicze, Witold i Justyna, Marta i Justyna (mimo różnicy wieku), Benedykt i Kirłowa, Marta i Benedykt. Łączy ich umiłowanie ojczyzny, dochowanie wierności ideałom powstania, uczciwość w stosunkach z innymi, przyjaźń, miłość, użyteczność, pracowitość.

Bohaterom Orzeszkowej bliski jest utylitaryzm – to postawa etyczna, która pożytek uznaje za najwyższe dobro, cel moralnego postępowania. Pożytek to dobro jednostki lub społeczeństwa, dążenie do właściwie pojętego dobra własnego sprzyja pomnożeniu dobra społecznego. Użyteczność to wzajemne wspieranie się, pomoc wynikająca z pracowitości tak ukierunkowanej, że przynoszącej pożytek osobie pracującej, jednocześnie przysparzającej korzyści innym. To właśnie Witold i Jan usiłują nadać utylitarne sens pracy. Bohatyrowicze pracują pracą ludzi wolnych, stąd też płynie ich franciszkańska radość życia.

(Oprac. M.K.-P.)

## GLORIA VICTIS

### Geneza

*Gloria victis* to cykl utworów, w którego skład wchodzi *Oni*, *Oficer*, *Hekuba*, *Bóg wie kto*, *Gloria victis*. Zbiór nowel pierwotnie drukowany był w latach 1907–1908 w czasopiśmie. Jako osobne wydanie ukazała się w Wilnie w 1910 r. Pierwotnie Orzeszkowa zamierzała cyklowi nadać tytuł *1863*. Mogły ukazać się dopiero po 1905 r. w związku z liberalizacją cenzury. Oddała hołd przeszłości w sposób jawny, bez mowy ezopowej, która często w swych dziełach stosowała. Wszystkie utwory cyklu przekazują prawdę o powstaniu 1863 r. Wspomnienia o Romualdzie Traugucie i innych powstańcach (Feliks Jagmin, Florentyn Orzeszko, Gustaw Radowicki) zamieściła w noweli *Oni*. O cierpieniach matek tracących w powstaniu dzieci pisała w noweli zatytułowanej *Hekuba*.

### Konwencja, kompozycja

W utworze w sposobie ukazywania bohaterów, szczególnie Romualda Traugutta Eliza Orzeszkowa zastosowała **stylizację** biblijną (męczeństwo), mitologiczną (heroizm) i romantyczną (patos i etos czynu). Nastrojowość, symbolika, patos obrazów i języka mają znamiona romantyczne.

Oprócz tych zabiegów wyznacznikiem tekstu jest też **baśniowość**. O wszystkim (miejscu, postaciach, zdarzeniach i czasie) opowiadają (są więc wszechwiedzącymi narratorami) drzewa, kwiaty i wiatr. Ta narracja jest odrealniona i baśniowa. Autorka nacechowała ją niezwykłością i patosem. Jej intencją, zresztą zrealizowaną z powodzeniem, było uczynienie ze zdarzeń historycznych legendy.

Już od czasów starożytnych **dąb** to symbol siły, potęgi przyrody, trwania bohaterów. On jest najważniejszym – głównym świadkiem zdarzeń historycznych. Jest też strażnikiem mogiły powstańców.

Baśniowej formie opowieści służy rozbudowana składnia, ze słownictwem nacechowanym uczuciowo, patetycznym. W ukształtowaniu składniowym funkcjonuje często szyk przestawny, bogactwo synonimów, powtórzeń. Autorka wprowadziła wiele aluzji w obrazach. Odnajdujemy tu też toposy, np.: drzew jako strażników, mogiły męczenników sprawy narodowej. Orzeszkowa z sobie właściwym mistrzostwem zachowała w tekście realia historyczne i topograficzne. Utwór przekazuje atmosferę epoki, ma wartość dokumentu ujętego w artystyczną formę literacką.

## Świat przedstawiony

W tytułowej noweli pozytywistycznej *Gloria victis* Eliza Orzeszkowa zawarła osobiste wspomnienia i przeżycia dotyczące powstania styczniowego roku 1863, a szczególnie bohaterskiej śmierci żołnierzy. Podobnie jak cały zbiór ilustruje ona ewolucję w postawie pisarki. Od apoteozy hasła pozytywistycznych, gloryfikacji etosu pracy przechodzi ona do kultu romantycznych męczenników, bojowników o sprawę narodową. Autorka zdaje się nakłaniać czytelnika do refleksji o związku literatury polskiej z losami narodu. Przywódca powstania styczniowego Romuald Traugutt został stracony 5 sierpnia 1864 r. wraz z członkami Rządu Narodowego: Rafałem Krajewskim, Józefem Toczyńskim, Janem Jeziorańskim i Romanem Żulińskim. Mogiły Romualda Traugutta nie ma nigdzie. W fosie tej twierdzy zamordowani powstańcy zostali potajemnie przysypani wapnem i tam pogrzebani. Władze carskie chciały, by nawet ślad po nich nie pozostał.

Celem tekstu jest jednak złożenie bohaterom powstania publicznego hołdu w kraju, to hołd powstańcom i ostatniemu przywódcy powstania, którym odmówiono prawa do grobu. A narodowi polskiemu prawa do posiadania miejsca pamięci narodowej. Tytułowa nowela zawiera elementy baśniowe, narratorami są drzewa leśne (świerk, brzoza, dąb) i kwiaty. To one opowiadają wiatrowi historię zbiorowej mogiły powstańców. Młody przyrodnik pozytywista Marian Tarłowski wraz ze swoją siostrą Anielą przybył na Polesie. Oboje zamieszkali w małym miasteczku. Zaprzyjaźnili się z Feliksem Jagminem. Obaj mężczyźni wzięli udział w powstaniu, mimo ich najszczerzych chęci zwycięstwa zginęli w walce z silniejszym i liczniejszym wojskiem rosyjskim.

W tych lasach horeckich na Polesiu rosyjscy żołnierze doszczętnie rozgromili oddział powstańców kierowany przez Romualda Traugutta. Po latach zbiorową mogiłę, w której wraz z innymi powstańcami leżą brat i ukochany, odwiedza Aniel Tarłowska. Płacze, jej łzy spadają na trawę, a wiatr przekazuje w nieskrępowaniu całemu światu prawdę – *gloria victis*, co oznacza chwała zwyciężonym i jest przeciwstawieniem innej tezie: *vae victis* – biada zwyciężonym.

O najważniejszym bohaterze powstania czytamy: „Wodzem ich był człowiek świętego imienia, które brzmiało: Romuald Traugutt. Pytasz, dlaczego świętym jest to imię? Albowiem według przykazania Pana opuścił on żonę i dzieci, dostatek i spokój, wszystko, co pieści, wszystko, co raduje i jest życia puentą, czarem, skarbem, szczęściem, a wzięwszy na ramiona krzyż narodu swego poszedł za idącym ziemią tą słupem ognistym i w nim zgorzał. Nie tutaj zgorzał. Nie w tej mogile śpi. Kędyś daleko. Ale wówczas na czele hufca tego na tę polanę przyszedł i patrzyliśmy na niego my, drzewa.

W orężnych sprawach ludzkich biegłym był, biegłość ta w dalekowidztwo wzrok mu zaostrzała, spostrzegął wylaniającą się zza dnia ofiar i boju potworną czarną noc. Jednak szedł i prowadził, bo taką była moc słupa ognistego,

który wówczas na ziemię wzbil się, taką tęsknotą za obiecaną krainą wolności i takim był krzyż narodu jego, ciężki, nieznośny...".

Dla Orzeszkowej Traugutt jest święty, bo poświęcający szczęście osobiste dla szczęścia narodu. To wielki wódz i męczennik narodowej sprawy, choć dobrze wie, że ofiara powstańców jest daremna. Na tej świadomości zasadza się też istota jego tragizmu. Autorka świadomie dokonała mitologizacji bohatera. Nadała mu cechy ważnych **postaci symbolicznych** – Mesjasza i Leonidasą. Traugutt jest gloryfikowany, wszystkie jego cechy są w utworze hiperbolizowane, to nie tylko postać historyczna, ale swoiste egzemplum do naśladowania.

Wiadomo ze wspomnień Orzeszkowej, że Romuald Traugutt był ranny i dwukrotnie ukrywany w domu Orzeszków w Ludwinowie. Pisarka przewoziła go przez kordony policji.

Ofiarność i męstwo są cechą wszystkich bohaterów utworu, bezimiennych *dobrowolnych ofiarników wysokich ołtarzy wolności*. W sposobie ich portretowana Orzeszkowa odwoływała się do romantycznego patosu. Chciała ukazać wielkość i męstwo ofiar powstania.

## Problematyka

Tytuł utworu to opozycja do starożytnego wyroku *vae victis* – biada zwyciężonym. Tytułem i powtórzeniami w zakończeniu autorka akcentuje intencję złożenia hołdu powstańcom.

(Oprac. M.K.-P.)